

Tadeusz Kopyś*

Położenie mniejszości węgierskiej w Wojwodinie w drugiej połowie XX wieku

I. Z historii Wojwodiny

Wojwodina (węgierska nazwa Vájdáság/Bánság) leży w południowej części Niziny Naddunajskiej. Na jej obszarze żyje 2 mln ludności, a obszar prowincji Wojwodina obejmuje około 21,5 tys. km². Ludność węgierską w Serbii oszacowano w 1991 r. na 345 tys. osób, z czego tylko 4% zamieszkiwało poza Wojwodiną. Biorąc pod uwagę terytorium prowincji ludność węgierska stanowi około 15–15,5% ogółu mieszkańców.

Obecności ludności węgierskiej na terenie Wojwodiny można doszukiwać się już w XI–XII wieku, a więc długo po zajęciu Panonii przez przodków obecnych Madziarów. Do połowy XV wieku obszar Wojwodiny był jednym z najbogatszych regionów Węgier. Ogromne zmiany demograficzne i upadek znaczenia gospodarczego spowodowany został przez podbój turecki. Czasy wojen z Turcją w jeszcze większym stopniu doprowadziły do stagnacji i wyludnienia regionu. Po wyparciu wojsk tureckich władze austriackie stanęły przed nowym problemem: koniecznością ponownego zaludnienia tych terenów przez sprowadzenie kolonistów. Na przełomie XVII i XVIII wieku władze zezwoliły na osiedlenie się 35 tys. rodzin serbskich,

* Dr Tadeusz Kopyś – adiunkt w Instytucie Europeistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego.

które przybyły do południowych Węgier pod kierownictwem patriarchy serbskiego Arsenije Crnojevicia¹.

W przeszłości region ten wchodził w skład tzw. Pogranicza Wojskowego, które stało się dla Austrii miejscem rekrutacji wiernych Wiedniowców oddziałów wojskowych. Przykładowo w okresie powstania Franciszka Rakoczege II cesarzowi udało się tu zmobilizować 30-tysięczny oddział walczący potem z Węgrami. Po 1918 r. Wojwodina została włączona do Królestwa SHS w wyniku proklamacji z 1 grudnia 1918 r. W 1921 r. według danych węgierskich Węgrzy i Niemcy stanowili w prowincji 51% całej ludności. Jednakże w okresie międzywojennym sytuacja drastycznie się zmieniła. Wprawdzie liczba mieszkańców Wojwodiny wzrosła do 190 tys., jednakże struktura narodowościowa zmieniła się w wyniku sprowadzenia tam 80 tys. osadników, w przeważającej mierze Serbów. W wyniku działań władz jugosłowiańskich doszło także do zmiany struktury zatrudnienia wśród mieszkańców tego regionu. Pod koniec lat 30. XX wieku aż 75% ludności węgierskiej utrzymywało się z rolnictwa. Zmiana konstytucji Jugosławii w 1929 r. pociągnęła za sobą także pogorszenie położenia ludności węgierskiej. Kraj został podzielony na 9 prowincji, zaś sama Wojwodina włączona została do jednej z nich bez uwzględnienia potrzeb lokalnej społeczności. Nauczanie języka węgierskiego odbywało się jedynie na poziomie szkół elementarnych oraz jedynej istniejącej szkoły wyższej z językiem nauczania węgierskim w Szabadce. Od 1922 r. działała Partia Węgierska w Jugosławii, która postawiła sobie za cel obronę mniejszości madziarskiej w Skupsztynie i na arenie Ligii Narodów, lecz liderzy partii byli często aresztowani i poddawani szykanom. W 1941 r. Węgry przyłączyły Wojwodinę ponownie do reszty kraju. Nie był to długi związek, ale jedynie trwająca 3,5 roku okupacja. Kiedy tereny te ponownie przyłączono do Jugosławii, czystki etniczne dotknęły 60 tys. Węgrów i 16 tys. Żydów. Dopiero w kwietniu 2006 r. w Serbii uchwalono prawo, na mocy którego doszło do rehabilitacji osób niewinnie osądzonych i skazanych w procesach w latach 1944–45.

Pomimo trudnej sytuacji politycznej mniejszości węgierskiej w Wojwodinie udało się stworzyć unikalne środowisko, w którym rozwijały się różnorodne formy aktywności kulturalnej Węgrów. W latach 60. i 70. powstało szereg czasopism takich jak *H'd* (Most), *ňj Symposium* (Nowe

¹ F. Glatz, *Minorities in East Central Europe*, Budapest 1993.

Symposium), *L'Žtznk* (Nasz Byt) oraz dzienników takich jak *Magyar Sz*— (Słowo Węgierskie). Nowa konstytucja Jugosławii z 1974 r. ustanowiła nowy podział administracyjny dający szczególne przywileje dla Wojwodiny i Kosowa. Jednocześnie władze wszczęły szereg procesów pokazowych przeciwko działaczom węgierskim, którzy dążyli do demokratyzacji ustroju całego państwa. Tępieno wszelkie przejawy aktywności społecznej (poza zawodowej) nauczycieli i duchownych.

Konstytucja z 1974 r. dawała Węgrom wiele zdobyczy i możliwość reprezentacji ich interesów w parlamencie prowincji i federalnym. Sama Federacyjna Socjalistyczna Republika Jugosławii była w latach 70. uznawana za państwo wprowadzające nowoczesne rozwiązania w obronie mniejszości narodowych. Kolejna konstytucja z września 1990 r. uznawała skupiska mniejszości narodowych jako zbiorowość, której przysługują te same prawa, jakie przyznawano wcześniej jednostce. Prowincje mogły odtąd wyrażać tylko swoją opinię, ale nie uchwalać nowych ustaw. Od 1990 r. Wojwodina nominalnie pozostała niezależną prowincją; faktycznie jednak była tylko terminem geograficznym. Naczelne władze republiki zostały silnie scentralizowane, nie pozostawiając wiele miejsca dla niezależności republik związkowych. Faktycznie zniesiono także zjawisko wielojęzyczności w urzędach w szerszym politycznym i społecznym znaczeniu. Ekonomiczne położenie Węgrów w prowincji pogorszyło się także od momentu, kiedy Serbski Sąd Najwyższy zdecydował, że podania o pracę w państwowych instytucjach i przedsiębiorstwach mogą być składane tylko w języku urzędowym. Do 1993 r. żadne inne prawo w tym względzie nie zostało uchwalone. Tegoż roku minister sprawiedliwości Tibor Várady w rządzie Panicia przedłożył nowy szkic ustawy, która w swym założeniu nadawała szereg swobód mniejszościom narodowym w Jugosławii. Ustawa ta na nowo podjęła trud zdefiniowania autonomii administracyjnej i kulturalnej.

W ostatnim czasie w Wojwodinie występuje zjawisko widocznej nadreprezentacji Serbów w firmach państwowych. Przykładowo w 2002 r. na 76 firm państwowych na terenie Wojwodiny kierownictwo było sprawowane przez Serbów w 54 firmach (czyli 71% całości). Wyliczono, że jeśli wziąć pod uwagę liczbę zamieszkujących Wojwodinę Węgrów, Serbowie o 15% przewyższają poziom liczebności zamieszkujących prowincję narodów. Biorąc pod uwagę procentowy udział ludności węgierskiej wśród mieszkańców całej prowincji (tj. 16,28%) także w administracji i w sądownictwie

Węgrzy nie zajmują przysługującego im miejsca. W sądownictwie pracuje bowiem tylko niewiele ponad 8% Madziarów. Podobnie spadła też liczba Węgrów pracujących w telewizji. Jeszcze w 1990 r. 20% programów w telewizji regionalnej nadawano po węgiersku (tzw. Újvidéki RTV), podczas gdy do 2002 roku ich liczba spadła do około 4%.

W latach 90. na szczęblu centralnym uchwalono kilka ustaw, które były wyraźnym pogorszeniem sytuacji politycznej Węgrów w Jugosławii. Wojwodina została podzielona na cztery dystrykty, których władze znajdowały się w małych ośrodkach bez znaczenia historycznego, ale za to zdominowanych przez Serbów. Ustawa o rozwoju regionalnym z 1991 r. podkreślała znaczenie Serbii i sprowadzała znaczenie obszarów autonomicznych do rangi przedmiotu. Ustawa o języku z 1991 r. ograniczała zastosowanie języka węgierskiego w administracji lokalnej (zrezygnowano wówczas m.in. z dwujęzycznych dokumentów). Dwie ustawy o szkolnictwie z 1992 i 1998 r. ograniczały możliwość tworzenia klas z węgierskim językiem nauczania przez podwyższenie liczby uczniów do 15 jako warunku przy założeniu nowej klasy z tym językiem. Dyrektorzy szkół byli odtąd mianowani przez władze centralne, a język serbski stał się językiem urzędowym w każdej szkole. Od 1994 r. zwiększano kilkakrotnie opłatę wnoszoną przy podaniu o wizę. W 1995 r. uchwalona została specjalna ustawa pozbawiająca prawa do dziedziczenia te osoby, które wyjechały z Jugosławii starając się uniknąć służby wojskowej. Z myślą o tych osobach w czerwcu 1996 r. ustanowiono amnestię, jednak nie zwolniono ich po ewentualnym powrocie do Jugosławii ze służby wojskowej.

II. Formy organizacji politycznej

Wybrani przedstawiciele węgierskiej mniejszości reprezentowali swoje środowiska począwszy od lat 90. na szczęblu federalnym, na szczęblu republiki i prowincjonalnym. Najważniejszą organizacją posiadającą w latach 90. czterech przedstawicieli w parlamencie Serbii i trzech w parlamencie federacji był Związek Węgrów w Wojwodinie (Vojvodina Magyarok Szövetsége). Organizacja ta posiadała także 11 reprezentantów w prowincjonalnym zgromadzeniu Wojwodiny. Poza tą strukturą do liczących się organizacji należy zaliczyć Węgierski Związek Chrześcijańsko-Demokratyczny (VMKM) oraz Węgierską Partię Demokratyczną w Wojwodinie (Vojvodina Magyar Demokratikus Párt, VMDK).

VMDK powstało w marcu 1990 r. na zjeździe w Doroszló. Na czele partii stanął András Ágoston, a zastępcą został Sándor Hódi. Już latem 1990 r. partia rozpoczęła otwarty dialog z rządem serbskim. W czerwcu 1990 r. Ágoston zaproponował rządowi w Belgradzie wprowadzenie systemu wielopartyjnego. Ponadto posłowie węgierscy występowali także jako reprezentanci Serbskiej Partii Socjalistycznej. Podczas wyborów lokalnych w 1996 r. największe poparcie zdobyli reprezentanci Związku Węgrów w Wojwodinie oraz Węgierskiej Partii Demokratycznej w Wojwodinie. Do głównych zadań, jakie przywódcy VMDK postawili przed organizacją należały popieranie i obrona artystów tworzących w języku węgierskim oraz prowadzenie badań na temat mniejszości węgierskiej w Wojwodinie. Jednym z pierwszych posunięć VMDK był list Andrása Ágostona do Serbskiej Akademii Nauk, w którym zwracał się z prośbą o rozpoczęcie badań na temat krwawych wydarzeń w Wojwodinie na przełomie 1944 i 1945 r., kiedy zginęło około 20 tys. Węgrów. 28 czerwca Ágoston wezwał członków VMDK do udziału w referendum na temat zaprowadzenia zasady wielojęzyczności w Serbii. Kilka dni później, 3 sierpnia 1990 r. członkowie organizacji protestowali przeciw zamknięciu teatru w mieście Szabadka. Pod koniec sierpnia 1990 r. VMDK została oficjalnie zarejestrowana przez sąd, a liczba członków organizacji osiągnęła 25 tys. Władze serbskie próbowały wprowadzić zamieszanie w środowiskach węgierskich poprzez powołanie do życia marionetkowej organizacji mniejszości madziarskiej, na której czele stanął dawny urzędnik ministerstwa spraw wewnętrznych Josip Molnár.

W połowie kwietnia 1991 r. doszło do II Kongresu VMDK, ważnego wydarzenia w dziejach Węgrów w Serbii po 1989 r. Wziął w nim udział László Tőkés – siedmiogrodzki pastor, który rozpoczął rewolucję w Rumunii kończącą epokę Ceaușescu. W swoim przemówieniu proponował zniesienie granic w Europie Środkowej. Ponadto Ágoston podkreślił, że VMDK jest jedyną oficjalną reprezentacją węgierskiej mniejszości w Wojwodinie. Kongres zaprotestował także przeciw ponownemu podziałowi administracyjnemu Serbii, a w kwietniu 1992 r. organizacja zwróciła się do władz w Belgradzie o przywrócenie autonomii. W lutym 2006 r. dążenia te zostały zwieńczone częściowym przywróceniem autonomii.

W pierwszej połowie lat 90. VMDK wystąpiło z programem obrony mieszkańców Wojwodiny, którzy byli zmuszani do służby w serbskiej armii. Protestowano także przeciwko próbom uchwalenia prawa, na mocy

którego władze Serbii mogłyby pozbawiać prawa do dziedziczenia majątku pozostawionego w Wojwodinie przez Węgrów, którzy w obawie przed powołaniem do armii serbskiej emigrowali na Węgry. Władze w Belgradzie starały się także zmienić etniczną strukturę prowincji poprzez osiedlanie w niej Serbów, którzy od 1992 r. opuszczali Bośnię i Chorwację. W tym czasie VMDK wysyłało szereg listów do Organizacji Narodów Zjednoczonych, Unii Europejskiej i Parlamentu Europejskiego zwracając uwagę na zasadne postulaty węgierskiej mniejszości.

Poważnym sukcesem VMDK były wybory w grudniu 1992 r., podczas których blisko 300 Węgrów uzyskało mandaty na różnych szczeblach administracji i władz przedstawicielskich (3 posłów do federalnego parlamentu, 9 w parlamencie serbskim i 17 w parlamencie prowincjonalnym Wojwodiny). Węgrzy wybrali także 6 burmistrzów miast i uzyskali większość w powiatach zamieszkałych przez ludność węgierską. Od 1993 r. rozpoczęła się seria wydarzeń w życiu mniejszości węgierskiej w Wojwodinie, które spowodowały głęboki kryzys w rozwijających się organizacjach i środowiskach. W styczniu tego roku doszło do spotkania deputowanych i radnych węgierskich, co zaowocowało powstaniem tzw. Parlamentu Mniejszości, który wystąpił do władz z apelem o przyznanie Węgom autonomii. W szeregach mniejszości doszło do sporów dotyczących kwestii realizowania w praktyce uzyskania zgody na autonomię. Doszło do sprzeczności pomiędzy władzami VMDK a innymi mniejszymi środowiskami. Wywierana na VMDK presja zarówno ze strony środowisk węgierskich, jak i władz serbskich doprowadziła do spadku zaufania do tej organizacji i obniżenia liczby jej posłów (w wyborach w 1993 r. VMDK zdobyło jedynie 3 miejsca w parlamencie). Ten spadek zaufania doprowadził do powstania konkurencyjnych środowisk politycznych węgierskiej mniejszości. Tak w 1997 r. powstała partia o charakterze „kanapowym”, tzn. Węgierski Związek Chrześcijańsko-Demokratyczny. Na czele tej organizacji stanął Ferenc Papp, który naszkicował odrębny projekt starań o autonomię w Wojwodinie. Kryzys w VMDK pogłębił się, a jego wyrazem był fakt, że Ágoston powołał do życia Węgierską Partię Demokratyczną w Wojwodinie i ogłosił ją strukturą, która jako jedyna kontynuowała linię polityczną VMDK. Utrata znaczenia VMDK spowodowała spadek znaczenia środowisk węgierskich w Serbii. W marcu 1995 r. VMDK w ramach współpracy ze środowiskami węgierskimi opracowała kolejny plan federacji. W samych środowiskach VMDK doszło do wykluczenia 75 działaczy, którzy rok wcześniej

w czerwcu 1994 r. powołali inną organizację – Związek Węgrów w Wojwodinie (VMSZ). Wybory parlamentarne w Serbii w 1996 r. doprowadziły do kolejnego fiaska wyborczego, a to z kolei doprowadziło do zwołania generalnego zjazdu VMDK w Biece w grudniu 1996 r. i wybrania nowego szefa organizacji w osobie Sándora Pálla.

Od połowy lat 90. coraz większe znaczenie miał Związek Węgrów w Wojwodinie (VMSZ), który w okresie urzędowania przewodniczącego Ferenc Csubela rozwinął akcje pacyfistyczne w Baczce. Zasłynął między innymi obroną młodych Węgrów w miejscowości Ómoravica (węg. Bácskossuthfalva) przed poborem do wojska i deportacją do Węgier. Od czasu powstania VMSZ Węgrzy zdobywali coraz więcej reprezentantów do parlamentu Serbii i lokalnych ciał przedstawicielskich. W czerwcu 1995 r. podczas kolejnego zjazdu VMSZ, który dotychczas był organizacją społeczną, przekształcił się w organizację polityczną. W zgodzie z tą metamorfozą szła zmiana programu ogłoszona w statucie partii. Po tragicznej śmierci Ferenc Csubela kolejnym przewodniczącym VMSZ w grudniu 1995 r. został burmistrz Szabadki József Kasza. W drugiej połowie 1997 r. liderzy VMSZ przygotowali analizę na temat położenia węgierskiej mniejszości, którą przesłali potem do prezydenta Slobodana Miloševicia. Na przełomie 1997 i 1998 r. Milošević dwukrotnie przyjmował delegację węgierskich liderów. Ich wynikiem była zgoda władz serbskich na uruchomienie szkoły, która kształciła węgierskich nauczycieli w Szabadce. Związek Węgrów w Wojwodinie (VMSZ) stał się także doskonałym zaczynem, z którego w połowie sierpnia 1999 r. powstała Prowincjonalna Rada Mniejszości w Wojwodinie. W dniu 21 września 2002 r. w Szabadce (serbska Subotica) powstała Węgierska Rada Narodowa (Magyar Nemzeti Tanács) składająca się z 35 polityków reprezentujących całe spektrum partii i organizacji węgierskich. Przewodniczącym organizacji został László Józsa, natomiast szefem jej komitetu wykonawczego Bálint Pásztor. Węgierska Rada Narodowa działała jako organizacja społeczna i utrzymywała się ze środków budżetu Serbii i prywatnych donacji.

III. Zarys położenia ekonomicznego Wojwodiny

Wojwodina to obszar równinny znany z doskonałych warunków do uprawy zbóż. Jeszcze w czasach Austro-Węgier tereny te słynęły z doskonałej pszenicy i przemysłu młynarskiego. Do dziś Wojwodina dostarcza

Serbii około 80% całej produkcji zbóż. Ponadto na terenie prowincji funkcjonują dwie duże rafinerie będące własnością państwa. Posiada ona także znaczenie strategiczne, albowiem na jej obszarze krzyżują się ważne szlaki handlowe i komunikacyjne, a także ma dostęp do Dunaju, jednego z ważniejszych szlaków wodnych w tym regionie Europy. Ekonomiczne położenie ludności Serbii, a zatem i w Wojwodinie, pogorszyło się w połowie lat 90. W czerwcu 1992 r. na byłą Jugosławię nałożono sankcje ekonomiczne. W ich wyniku do dnia dzisiejszego nie udało się uregulować członkostwa Serbii i Czarnogóry w licznych organizacjach międzynarodowych (m.in. WTO). W wyniku sankcji bezrobocie wzrosło do 40% wszystkich zdolnych do pracy. Kolejnym ciosem był wzrost tendencji centralizacyjnych, których wynikiem było zjawisko polegające na tym, że jedynie 1/10 wypracowanego w Wojwodinie produktu krajowego pozostawała w prowincji. W Wojwodinie zlikwidowano także tzw. kwotę narodowościową – stosowaną już w czasach marszałka Tito – gwarantującą proporcjonalny udział Węgrów w życiu ekonomicznym prowincji. W ostatnich latach odbywające się procesy prywatyzacji serbskiej gospodarki ominęły Węgrów. Według danych węgierskich organizacji pozarządowych odsetek ludności węgierskiej zamieszkującej prowincję (ok. 14%) nie odpowiadał jej udziałowi w prywatyzacji gospodarki, który wahał się w granicach 2%. Ponadto w ostatnich latach niektóre zakłady przemysłowe zostały przeniesione wraz z wyposażeniem technicznym na południe Serbii. Problem niesprawiedliwej prywatyzacji poruszał w swoich wystąpieniach przywódca prowincjonalnej sekcji socjaldemokracji Nenad Canak, który zasłużył się staraniami o przywrócenie autonomii. Canak oskarżył m.in. serbskiego ministra ds. prywatyzacji Aleksandra Vlahovicia o nadużycia przy sprzedaży cementowni w Bocinie francuskiej firmie. Miała ona być sprzedana za 50 mln dolarów, przy czym jedynie 5% tej kwoty wpłynęło do budżetu Wojwodiny. Zwolennicy autonomii podnosili zarzut, że prowincja dostarcza skarbowi Serbii 40% wszystkich dochodów, podczas gdy jedynie 5% wypracowanych środków wraca do skarbu Wojwodiny.

IV. Szkolnictwo i oświata w języku węgierskim

W sprawach oświatowych odnotowano także spadek liczby uczniów pochodzenia węgierskiego. Podczas gdy w 1978 r. na wszystkich poziomach kształciło się ponad 30,5 tys. uczniów i studentów, to w połowie lat

90. liczba ta spadła do około 26 tys. Na przełomie 1996/97 r. młodzież kształcono w języku węgierskim w 29 miejscowościach w Wojwodinie (ogółem około 22 tys. uczniów). Tylko dwie szkoły w całej prowincji uczyły dorosłych języka węgierskiego. Pewne wyjście z rosnących problemów z oświatą widziano w podejmowaniu nauki przez wojwodińskich Węgrów na studiach na Węgrzech. Od 1999 r. co roku kształciło się na Węgrzech około 500 Madziarów z Wojwodiny. Do głównych szkół, w których istniały wydziały kształcące w języku węgierskim zaliczyć należy Wydział Ekonomii i Wydział Architektury na Uniwersytecie w Szabadce, Wydział Filologii Węgierskiej na Uniwersytecie w Újvidék (serbski Novi Sad) oraz Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Zombor. Od połowy lat 90. węgierskie uczelnie otwierały także tzw. centra konsultacyjne w Wojwodinie. Tak powstała filia budapeszteńskiej Akademii Ogrodnictwa w Zencie oraz filia Politechniki im. Gábora Dénesa w Szabadce. W październiku 2006 r. rozpoczęła pracę Wyższa Szkoła Pedagogiczna, jako wydział uniwersytetu w Novim Szadzie. Obecnie istnieje 91 węgierskich szkół podstawowych w 27 wioskach oraz 39 gimnazjów w 13 miejscowościach. Ich funkcjonowanie jest utrudnione przez prawo serbskie, które nakazuje tłumaczenie podręczników dla szkół węgierskich, a także ogranicza import książek z Węgier.

Wojwodina jest uważana przez dzisiejsze elity polityczne Węgier za region, w którym napięcia etniczne można rozwiązać w sposób modelowy. Różnorodność etniczną tej prowincji zdaniem węgierskiego ambasadora w Stanach Zjednoczonych Géza Jeszenszky'ego jest nawet czynnikiem sprzyjającym temu, aby przekształcić ją we „wschodnią Szwajcarię”, w której zasady demokracji byłyby respektowane na każdym poziomie. Węgierski dyplomata przekonuje, że model „kantonalny” sprawdził się nie tylko w samej Szwajcarii, ale także w takich regionach jak Katalonia, południowy Tyrol i Korsyka. Rozwiązanie takie prawdopodobnie mogłoby sprawdzić się również w innych regionach zamieszkałych przez mniejszość węgierską, tzn. w Siedmiogrodzie i w południowej Słowacji.

Akcesja Węgier do struktur Unii Europejskiej umożliwiła przynajmniej częściowo przemodelowanie dotychczasowych relacji etnicznych w Wojwodinie według obowiązujących w Unii wzorców. Istniejące na wschodnich rubieżach Unii euroregiony cierpią jednak na wiele bolączek, do których należy zaliczyć niedoświadczoną administrację lokalną, brak odpowiednich funduszy na szczeblu narodowym oraz brak

doświadczenia narodowych elit politycznych. Powstały w tej części Europy euroregion Duna-Maros-Koros-Tisza połączył w transgranicznej współpracy południowo-wschodnie Węgry, południowo-zachodnią Rumunię i była jugosłowiańską republikę – Wojwodinę. Współpracę paraliżowały także naloty sił NATO w 1999 r. oraz wcześniejsze embargo nałożone na Jugosławię w okresie rządów Miloševicia. Przed Wojwodiną stanęły nowe zadania odkąd region ten stał się przynajmniej w części zewnętrzną granicą Unii. Otwiera to przed tą prowincją szerokie możliwości w postaci zapobiegania zorganizowanej przestępczości, kontrolowania i przeciwdziałania napływowi obywateli państw niebędących członkami Unii Europejskiej. To dawałoby Wojwodinie szansę aspirowania do roli „wrót do Europy”². Dużym problemem mniejszości węgierskiej w Serbii jest brak instytucji (ministerstwa) odpowiedzialnej za obronę mniejszości narodowych. Problematyka ta jest przypisana rządowi na podstawie bardzo ogólnego w swojej wymowie rozporządzenia z 14 września 2004 r. Jediną istniejącą w tym kraju organizacją odpowiedzialną za kwestie etniczne jest Służba Praw Obywatelskich i Mniejszości, ale jej skład narodowościowy nie odpowiada kompozycji etnicznej współczesnej Serbii.

Bez wątpienia najbardziej pozytywne opinie dotyczące węgierskiej ustawy wyrażano w środowiskach mniejszości węgierskiej w sąsiednich krajach. Szef Związku Węgrów w Wojwodinie, a także zastępca premiera Serbii w jednej osobie József Kasza określił projekt ustawy jako pozytywną zapowiedź od 1920 r., kiedy to kraj utracił 2/3 swojego historycznego terytorium.

² J. Batt, *The Impact of EU Enlargement on Regions on the EU's New Eastern Border*, University of Birmingham. Dokument dostępny na stronie: www.crees.bham.ac.uk/research/wg6.pdf.